



CO SŁYCHAĆ?

Rok XIV Nr 12 (137) grudzień 2005 r. ISSN 1427-3713 <http://www.zabki.pl>

ZĄBKOWSKA GAZETA SAMORZĄDOWA



*"Bo nie posłał Bóg Syna na świat,
aby sądził świat, lecz aby świat był
przez niego zbawiony."
/J 3,17/*

*W radosnym oczekiwaniu na Błogosławioną Noc,
w której rodzi się Boży Syn,
spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz pełnego optymizmu i wiary w dobro
Nowego 2006 Roku*

życzenia składają

**Przewodniczący Rady Miasta Zabki
Burmistrz Miasta Zabki**

Redakcja "Co słyszeć?"

*Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku
Wszystkim Mieszkańcom Miasta Zabki
życzy Radny Miasta Adam Szarubko*

*Zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
życzy*

**Dyrektor oraz Grono Pedagogiczne
Szkoły Podstawowej nr 1 w Zabkach.**

Polskie Smaki - Tradycja i Jakość

Żywność naturalna, zdrowa, wysokiej jakości, bez chemicznych dodatków i konserwantów – to wielka szansa polskiego rolnictwa. W ostatnim czasie wzrosło zapotrzebowanie na produkty przygotowywane z tradycyjnych surowców i według lokalnych receptur. Na Praskiej Giełdzie Spożywczej zainicjowano pierwsze przedsięwzięcie tego rodzaju w skali ogólnopolskiej. Wytwórcom z całego kraju stworzono możliwości sprzedaży własnych wyrobów odbiorcom hurtowym i detalicznym w specjalnie przygotowanym salonie.

Z dniem 28 listopada br. na Praskiej Giełdzie rozpoczął działalność pawilon "Polskie Smaki – Tradycja i Jakość", którego organizatorem jest Praska Giełda Spożywcza oraz Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego. Dnia 2 grudnia br. nastąpiło oficjalne otwarcie. Jak ważne jest to przedsięwzięcie promujące nasze miasto niech świadczy fakt, iż poza naszymi władzami samorządowymi uroczystość zaszczycili Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pan Krzysztof Jurgiel oraz biskup Sławoj Leszek Głódź,

który poświęcił pawilon.

Stworzono możliwości sprzedaży wyrobów w handlu hurtowym i detalicznym wytwórcom spożywczych produktów tradycyjnych i regionalnych z całego kraju.

Sprzedaż produktów regionalnych o tradycyjnej, przekazywanej od pokoleń recepturze wytwarzania odbywać się będzie w nowowbudowanej hali, w specjalnym oznakowanym pawilonie, o powierzchni 150 m². Swoje wyroby będą oferować producenci lokalni z różnych stron Polski. Sprzedaż będzie miała charakter rotacyjny. Poszczególni producenci i przetwórcy artykułów spo-

żywczych będą prowadzić sprzedaż przez tydzień, a po nich – w kolejnych tygodniach ze swoimi produktami przybędą na PGS następni. Pawilon jest otwarty przez cały tydzień, również w soboty, w godzinach od 6.00 do 14.00.

Dnia 17 grudnia 2005 roku Praska Giełda Spożywcza w Zabkach, przekazała dar w postaci artykułów spożywczych Domowi Dziecka w Równym, gmina Strachówka. Ponadto wychowankowie Domu Dziecka spotkali się znanymi dziennikarzami Telewizji Polskiej.

red.



Samorządność, znaczy służba społeczeństwu

Szanowni Państwo, Zakazana wystawa została przeze mnie sprowadzona do Powiatu Wołomińskiego i w dniach 1 i 2 grudnia br. i zaprezentowana najpierw w parafii Św. Trójcy w Zabkach.

Ta wystawa zorganizowana przez parlamentarzystów Ligi Polskich Rodzin i Federację Obrony Życia wstrząsnęła masonerią europejską oraz silnym lobby aborcyjnym i homoseksualnym. Prezentację zakazano w Parlamencie Europejskim, ze względu na tablicę ukazującą dzieci w obozie koncentracyjnym i uchodźców z zawartymi słowami Świętej Teresy z Kalkuty cytowanymi przez umiłowanego Ojca Świętego Jana Pawła II: „Największym niebezpieczeń-

stwem zagrażającym pokojowi jest dzisiejsza aborcja, jeśli matce wolno zabijać własne dziecko, cóżmoże powstrzymać ciebie i mnie byśmy się na wzajem nie pozabijali? "

Tę wystawę w polskim parlamencie zorganizował poseł z LPR Wojciech Wierzejski, lecz o tym fakcie media publiczne milczały, licząc, że prawdę uda się zagłuszyć. Od początku grudnia br. tę gorzką prawdę, kolącą w oczy lobbyistów zła, ukazaliśmy w Parafii Świętej Trójcy w Zabkach, w Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Zielonce, w Parafii Św. Jerzego w Zielonce oraz, w Parafii Przemienienia Pańskiego w Radzyminie. Będzie również ona pokazywana w innych kościołach w naszym

powiecie i kraju.

Podziękowania w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Pamięci Księdza Jerzego Popiełuszki i parlamentarzystów Ligi Polskich Rodzin kieruję do księdza Proboszcza Edwarda Kowary z Zabek, ks. Dziekana Mieczysława Stefaniuka z Zielonki, ks. dziekana Stanisława Kucia z Radzymina i Kapłanów innych Parafii w naszej diecezji, za życzliwe otwieranie wrót świątyn przed niewinnością pokazywaną w tej wystawie.

Obrona życia dzieci nie narodzonych od chwili poczęcia należy do naszych ludzkich powinności. W obronie tych niewinnych istot ludzkich wielokrotnie występował umiłowany Ojciec Święty Jan Paweł II,

cd. na str. 6

Pan Sławomir Ziemiński nowym Przewodniczącym Rady Miasta

Podczas Sesji Rady Miasta w dniu 24 listopada br. Rada Miasta wybrała nowego Przewodniczącego Rady. Został nim p. Sławomir Ziemiński – radny z rejonu ul. Powstańców.

Został radnym w wyborach uzupełniających 9 stycznia br. z okręgu nr X rozpisanym w wyniku rezygnacji

Jacka Sawiejki. Ma lat 30, żonaty, ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Zawodowo audytor wewnętrzny w instytucji finansowej. Były członek Zarządu i Komisji Rewizyjnej Wspólnoty Mieszkaniowej "Kopernik" w Zabkach.

red.

GABINET LEKARSKI

Zabki ul. Niepodległości 1A

Andrzej Kaczorek

internista

specjalista med. rodzinnej

- EKG, spirometria

- badania kierowców

- drobne zabiegi (zastrzyki)

Gabinet czynny codziennie

po uzgodnieniu

w godz. 8.00-20.00

tel. 603 927 323

PRG

USŁUGI GEODEZYJNE

• TYCZENIA

• PODZIAŁY

• MAPY DO CELÓW

PROJEKTOWYCH

• INWENTARYZACJE

POWYKONAWCZE

Zabki ul. Gałczyńskiego 19

0-605-218-000 ;

781458,1781-70-51

prg1@wp.pl ; www.prg1.waw.pl

Miejski Ośrodek Kultury informuje, iż w dniach od 16 stycznia 2006 r. do 27 lutego 2006 r. będzie organizowana "Zima w mieście", w wersji tradycyjnej z wyjazdami. Szczegółowe informacje pojawiają się na stronie internetowej MOK - <http://mokzabki.koti.pl> i na plakatach.

45 sesja Rady Miasta

Dnia 15 listopada br. odbyła się 45. Sesja Rady Miasta.

Uchwały w sprawie Wieloletniego Programu Inwestycyjnego dla Miasta Ząbki na lata 2005- 2009.

Rada Miasta rozszerzyła WPI o "Program Zdrowotny wraz z budową obiektów sportowo-rekreacyjnych przy szkołach publicznych w Ząbkach". Decyzja ta była konsekwencją przygotowywania przez Urząd Miasta wniosku o dofinansowanie tej inwestycji z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskigo Mechanizmu Finansowego. Również z powodu przygotowywanych wniosków o dofinansowanie, tym razem z funduszy unijnych, Rada Miasta wprowadziła do WPI inwestycję termomodernizacji SP1, remontu i modernizacji budynku MOK, budowy nawierzchni ulic 11-go Listopada, Hallera, Starzyńskiego. Z powyższych źródeł Urząd Miasta planuje pozyskać ponad 4 mln zł. Czy okaże się to możliwe przekonamy się za około pół roku.

Uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Miasta Ząbki na 2005 r.

Rada Miasta podjęła 3 uchwały w kwestii zmian do budżetu miasta bieżącego roku. Celem

zmian było: dostosowanie planu dochodów do ich przewidywanej realizacji, dostosowanie planu inwestycyjnego do wymogów stawianych przez Bank Ochrony Środowiska w związku z możliwością pozyskania atrakcyjnej pożyczki na realizację budowy sieci wodociągowej oraz uporządkowanie kwestii wynagrodzeń w Miejskim Zakładzie Komunalnym.

Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w roku budżetowym 2005 z przeznaczeniem na budowę sieci wodociągowej w ul. Sikorskiego – Szkolnej – Piłsudskiego do ul. Kossaka w Ząbkach. Wyrażono zgodę na zaciągnięcie kredytu w Banku Ochrony Środowiska z dopłatą do oprocentowania z WFOŚiGW w Warszawie w wysokości 190.000 zł na budowę sieci wodociągowej w wymienionych ulicach.

Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w roku budżetowym 2005 z przeznaczeniem na budowę sieci wodociągowej w ul. 11-Listopada i w ul. Zakopiańskiej w Ząbkach.

Wyrażono zgodę na zaciągnięcie kredytu w Banku Ochrony Środowiska z dopłatą do oprocentowania z WFOŚiGW

CO SŁYCHAĆ?

w Warszawie w wysokości 72.000 zł na budowę sieci wodociągowej w wymienionych ulicach.

Uchwała w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia w pierwszej kategorii zaszerzgowania oraz wartości jednego punktu w złotych dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Miejskim Zakładzie Komunalnym w Ząbkach.

Rada, mimo pozytywnego nastawienia do tej uchwały, miała obawy, że może ona budzić kontrowersje wśród innych jednostek budżetowych Gminy. Zaproponowano odesłanie uchwały do prac w Komisjach Rady Miasta i Zarządu Miasta, gdyż stwierdzono, że zawarte w uchwale zapisy powinny dotyczyć kompleksowo również innych jednostek gminnych.

Uchwała w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych: przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów.

W związku z tym, że uchwała budziła wśród radnych wiele wątpliwości i zastrzeżeń postanowiono ją skierować do prac w Komisji Rewizyjnej.

Uchwała w sprawie ustalenia zasad wydawania gazety "Co słychać?"

Rada Miasta zmieniła zapis w zasadach wydawania gazety w części dotyczącej kolporta-

żu. Zgodnie z nowymi ustaleniami, kolportażem będzie się zajmować Komisja Rady Miasta a nie Urząd Miasta Ząbki. Zmiana ta była podyktowana nieterminowym dostarczeniem gazety na terenie miasta.

Uchwała w sprawie zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej będące w zakresie zadań własnych gminy.

Określono zasady zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej w formie usług, pomocy rzeczowej, zasiłków okresowych, zasiłków celowych przyznanych pod warunkiem zwrotu, będące w zakresie zadań własnych gminy.

Uchwała w sprawie szczegółowych warunków: przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i niektóre specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat za te usługi, jak również trybu pobierania tych opłat.

Rada Miasta ustaliła, że usługi opiekuńcze przyznaje się osobom samotnym, które z powodu wieku, choroby lub z innych przyczyn wymagają pomocy innych osób, a są jej pozbawione. Usługi opiekuńcze mogą być przyznawane osobom, którym rodzina nie może udzielić tej pomocy. Ponadto uchwalono rodzaje wyłączeń za usługi opiekuńcze oraz warunki odpłatności.

Uchwała w sprawie sposobu sprawiania pogrzebu.

Radni postanowili, że Gmina sprawi pogrzeb zgodnie z wolą zmarłego dotyczącą sposobu pochówku. Czynności związane ze sprawieniem pogrzebu wykonuje Ośrodek Pomocy Społecznej, jeśli zmarły nie posiadał osób zobowiązanych do alimentacji, lub jeśli osoby te nie mają możliwości sprawienia pogrzebu. Ośrodek opłaca koszty pogrzebu w kwocie nie wyższej niż 5-krotność 461 zł, tj. sumy odpowiadającej kryterium dochodowemu dla osoby samotnie gospodarującej.

Uchwała w sprawie określenia wysokości oraz warunków i trybu przyznawania i zwrotu zasiłku celowego na ekonomiczne usamodzielnienie.

Rada Miasta po rozpatrzeniu tej uchwały postanowiła ją odrzucić. Decyzja była umotywowana faktem, iż pieniądze na podobny cel można pozyskać m.in. z Powiatowego Urzędu Pracy w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Duplikowanie tego samego i wydawanie własnych pieniędzy na ten cel jest bezcelowe, gdy osoby zainteresowane mogą sięgnąć po pieniądze zewnętrzne.

red.

46 sesja Rady Miasta

W dnia 24 i 28 listopada br. odbyła się 46 sesja Rady Miasta.

Uchwała w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Miasta Ząbki w zakresie szkół.

Komisja Rewizyjna przedstawiła Radzie Miasta analizę przedłożonych przez szkoły wniosków o zwiększenie jeszcze w 2005 roku nakładów na te szkoły. Łącznie szkoły wnioskowały o dodatkowe 600 tys. zł. Komisja Rewizyjna uznała za uzasadnione dodatkowe nakłady w wysokości około 371 tys. zł. Rada Miasta podjęła uchwałę zwiększającą nakłady na szkoły, zgodną z wnioskiem Komisji Rewizyjnej.

Uchwały geodezyjne.

Radni wyrazili zgodę na sprzedaż i zamianą poszczególnych działek opisanych poniżej.

Zdecydowano o sprzedaży na rzecz Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Wołominie działek ewidencyjnych nr 3/11, 3/12., 3/16, 3/17, 3/19, 3/20, 3/21, 3/22, 3/23, 3/24 o łącznej powierzchni 12805 m2. Są to działki z obrębu 1-20, położone przy ulicy Batorego i Wojska Polskiego, stanowiące własność Gminy Ząbki, a będące w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni – na zasadach określonych w uchwale nr XXVI/132/2004 Rady Miasta Ząbki z dnia 12 sierpnia 2004 roku – tj. z 90% bonifikatą, pod warunkiem przewłaszczenia ich

na rzecz członków spółdzielni.

Wyrażono zgodę na zamianą niezabudowanej działki nr 14/1 z obrębu 01-04 o powierzchni 3628 m2, położonej przy ul. Budkiewicza, stanowiącej własność Miasta Ząbki na 14 działek o łącznej powierzchni 3626 m2, które są zajęte pod drogi publiczne i stanowią własność osoby fizycznej.

Wyrażono zgodę na zbycie nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Ząbki, oznaczonej jako działka ewidencyjna numer 54/4 w obrębie 3-26 o powierzchni 223 m2, położonej w rejonie ul. Szwoleżerów w Ząbkach za cenę nie mniejszą niż 120 zł/m2. Nieruchomość zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub jednorodziną.

Odwołanie i powołanie nowego Przewodniczącego Rady Miasta. Z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Ząbki odwołano Pana Ignacego Jarzyło. Odwołanie nastąpiło w drodze tajnego głosowania. Według wnioskodawców – radnych W.Stachera, A.Szarubko, K.Laskowskiego i K.Słomki – dotychczasowy Przewodniczący był niereprezentatywny dla większości Rady. Za odwołaniem głosowało 8 radnych, przeciwko odwołaniu głosowało 6 radnych.

Następnie radni przeszli do wyboru nowego Przewodniczącego. Wysunięto tylko jedną kandydaturę – Sławomira Ziemskiego. W wyniku tajnego głosowania uzyskał on 8 głosów i został wybrany na Przewodniczącego Rady Miasta.

Stanowisko Rady Miasta w sprawie zaprzestania wydawania gazety samorządowej "Co słychać?"

Wnioskodawca uchwały byli radni I. Jarzyło, Z. Okulus i Z. Kołodziejczyk. Według wnioskodawców należy zaprzestać wydawania gazety "Co słychać?". Decyzję uzasadniali faktem, iż rolą Urzędu nie jest prowadzenie działalności prasowej. Przypomnieli historię powstania gazety. Została ona utworzona dekretem burmistrza Jerzego Boksznajdera kilkanaście lat temu, gdyż wówczas nie było innych mediów propagujących gminne informacje. Obecnie są alternatywne środki przekazu, np. strona internetowa Urzędu – www.zabki.pl, biuletyn informacji publicznej – www.umzabki.bip.org.pl, czy inne bezpłatne gazety lokalne. Wniosek nie uzyskał akceptacji Rady Miasta. Większość radnych uznała, że gazeta w obecnej formie cieszy się zainteresowaniem mieszkańców i jest potrzebna.

Na wniosek radnego M. Połomskiego dyskutowano również nad zmianą formuły gazety. Radny M. Połomski proponował m.in., aby gazeta zawierała wyłącznie materiały informacyjne dotyczące Urzędu i Rady Miasta, bez możliwości publikowania tekstów własnych radnych i mieszkańców (forma biuletynu informacyj-

nego). Inna propozycja to podzielenie gazety na dwa sektory, zgodnie z tendencjami reprezentowanymi w Radzie Miasta. Ponieważ wniosek był podpisany tylko przez jednego radnego, ze względów formalnych, nie mógł być głosowany przez Radę Miasta.

Stanowisko Rady w kwestii zażalenia na postanowienie prokuratury.

Radni, na wniosek prokuratury, potwierdzili, iż ówczesny przewodniczący Rady Miasta Ząbki był upoważniony do złożenia zażalenia na postępowanie prokuratury. Przypominajmy, że postępowanie dotyczyło przekroczenia uprawnień i potwierdzenia nieprawdy przez urzędników Miejskiego Zakładu Komunalnego w sprawie ustaleń między MZK a wykonawcą przy remoncie ul. Andersena.

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie opłaty targowej.

Radni przyjęli poprawioną uchwałę w sprawie opłaty targowej. Uporządkowano kwestie

formalne, na które zwróciła uwagę RIO bez wpływu na jej zawartość merytoryczną.

Uchwała w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy.

Ta bardzo ważna uchwała porządkująca i wyjaśniająca wiele kwestii w gospodarce mieszkaniowymi zasobami otrzymała akceptację Rady. Ustalono zasady rozpatrywania wniosków o przyznawanie lokali socjalnych i komunalnych, oczekiwania na nie, jak również prawa i obowiązki wynikające z ich wynajmowania. Ustalono spis mieszkań przeznaczonych na lokale socjalne. Uchwała jest do wglądu w Biurze Rady Miasta.

Uchwała w sprawie Wieloletniego Programu Inwestycyjnego. Ponieważ kwoty z ostatecznej wersji wniosku o dofinansowanie z MFEOG/NMF różniły się od zapisanych wcześniej w WPI, Rada Miasta dokonała korekty WPI, dostosowując kwoty z WPI do wniosku.

red.

Cena gruntów dla spółdzielców

W ostatnim czasie do Komisji Rewizyjnej zwróciło się grono członków spółdzielni z prośbą o pomoc w wyjaśnieniu, dlaczego ceny wykupu gruntu pod blokami przy ul. Konopnickiej i Batorego/Wojska Polskiego są tak diametralnie różne. Według informacji wywieszonych przez Zarząd Spółdzielni mieszkańcy bloków przy ul. Batorego i Wojska Polskiego będą musieli uiścić kwoty kilkakrotnie większe od mieszkańców bloku przy ul. Konopnickiej. Komisja ustaliła, że kwota opłat dla miesz-

kańców bloku przy ul. Konopnickiej została pomniejszona o wartość prawa użytkowania wieczystego tego gruntu. Komisja Rewizyjna będzie wnioskować o zastosowanie tej samej zasady dla mieszkańców pozostałych bloków, przez co odpłatności od mieszkańców wszystkich bloków powinny być zbliżone. O postępach w tej kwestii poinformujemy w następnym numerze "Co Słychać?"

w imieniu
Komisji Rewizyjnej
Waldemar Stachera

CO SŁYCHAĆ? – wydawca: Rada Miasta w Ząbkach;
redaktor naczelny: Adam Karłowicz,
e-mail: coslychac0@op.pl, tel. 0503490219
redakcja: Ząbki, ul. Wojska Polskiego 10, tel. 781 6814 do 17 wew. 18;
łamanie i druk: Oficyna Drukarska, ul. Sokołowska 12A,
tel/fax. (022) 632-83-52; fax 631-49-40
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nakład: 5000 egz.

Cała prawda o spotkaniu Rady Rodziców w Gimnazjum nr 2

Bardzo bulwersująca jest dla nas, rodziców informacja przedstawiciela Rady Miejskiej Pana Waldemara Stachery dotycząca budowy sali gimnastycznej w Gimnazjum nr 2. Na bieżąco śledzimy tę niezwykle ważną dla nas i naszych dzieci sprawę. Z inicjatywy Pana Burmistrza został rozpisany przetarg na wspomnianą budowę. Miała być ona ukończona przed pierwszym dzwonkiem 2006 roku. Niestety tak nie będzie, a to za sprawą przeciwników tej koncepcji zasiadających w Radzie Miejskiej.

A co dalej z naszymi dziećmi? Czy przez kolejne lata mają się obijać o ściany w korytarzach? Wiemy o tym, że odbyła się Sesja w tej sprawie, miało też miejsce spotkanie z rodzicami w Gimnazjum nr 2. Przez cały czas Pan Stachera, który pisze, że stara się przyspieszyć budowę sali, konsekwentnie odrzuca argumenty rodziców i Pana Burmistrza przemawiające za rozpoczęciem budowy. Zainteresowani dobrze wiedzą, jak istotny jest rozwój fizyczny w tak ważnym dla dzie-

CO SŁYCHAĆ?

ci wieku rozwojowym i jak ważne jest rozwijanie zainteresowań w czasie załamania systemu wartości.

Nasze dzieci biegają po śliskich korytarzach, na pseudo boisku, gdzie łatwo o wypadek. Cztery godziny wychowania fizycznego w tygodniu powodują, że zamiast cieszyć się, drżymy przez cały czas o ich bezpieczeństwo.

A co z innymi lekcjami? Jak można prowadzić normalne zajęcia, gdy za drzwiami rozemocjonowana młodzież gra w piłkę z gąbki?

Cóż, kiedy okazuje się to mało istotne, bo są inne priorytetowe cele, a przy dokończeniu budowy naszego Gim-

nazjum powstają wyimaginowane problemy. Zastanawiam się w związku z tym nad pobudkami Pana Stachery, które kierują jego postępowaniem. Na łamach gazety "Co słychać?" czytamy o dobrych intencjach Pana Radnego, któremu na sercu leży dobro ząbkowskich dzieci i młodzieży. Tym czasem rzeczywistość jest zupełnie odmienna.

Zwracamy się do całej społeczności ząbkowskiej, żeby nas poparła i z dystansem odnosiła się do informacji przekazywanych przez Pana Stachere, gdyż nasz przykład dowodzi, że są one jednostronne i nie zawsze poparte faktami.

**Zarząd Rady Rodziców
Przy Publicznym Gimnazjum
nr 2 w Ząbkach**
Ewa Skrzeczkowska - Grudziąż,
Elżbieta Maletka,
Waldemar Guz,
Marzena Wachowicz,
Teresa Zielińska,
Magdalena Wysocka,
Tomaszek Teresa,
Lewandowska Lucyna,
Dorota Cygan,
Izabela Borkowska,
Agnieszka Ponichtur,
Ołdak Krystyna,
Marta Końska,
Waldemar Tuzin,
Tadeusz Kołodziejek,
(i inne imiona i nazwiska
nieczytelne).

Do Rady Rodziców Gimnazjum nr 2

Szanowni Państwo, zapoznałem się z Państwa artykułem i chciałbym ponownie – bo pierwszy raz miałem częściowo okazję podczas bezpośredniego spotkania z Państwem – wyjaśnić powody, dla których ja i większość radnych, nie zdecydowała się na rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej w okresie późnej jesieni i zimy.

Po pierwsze – przyspieszenie jest faktem.

Uchwalony na początku 2005 roku Wieloletni Program Inwestycyjny przewidywał budowę sali gimnastycznej według następującego harmonogramu: 2005 r. – 500 tys. zł, 2006 r. – 500 tys. zł, 2007 r. – 1'700 tys. zł i 2008 r. – 800 tys. zł. Tak długi okres realizacji tej inwestycji wynikał z dwóch przesłanek. Przede wszystkim projekt sali gimnastycznej, wykonany jeszcze za kadencji poprzedniej Rady Miasta, nie spełniał kryteriów Marszałka Województwa Mazowieckiego, wymaganych do złożenia wniosków o dofinansowanie z funduszy Totalizatora Sportowego. Komisja Społeczna w 2003 roku zaprosiła na swoje posiedzenie Przewodniczącą Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej Sejmiku Województwa Mazowieckiego p. Erwinę Ryś-Ferens. Efektem tego spotkania był apel do Urzędu Miasta o zrealizowanie tych wymagań. Również środowisko klubu sportowego na różnych gremiach sugerowało konieczność przeprojektowania, aby nie popełnić błędu i nie budować sali, której gabaryty uniemożliwią rozgrywanie w niej zawodów sportowych. Drugim powodem tak długiego okresu realizacji budowy, były trudności z pogodzeniem wszystkich, zgłoszonych do planu, inwestycji z możliwościami finansowymi gminy. Oczywiście nie zakładaliśmy, że budowa będzie trwać 4 lata, ale, że prace budowlane rozpoczną się w 2006 roku i zakończą w 2007, a w 2008 roku będziemy już tylko płacić ostatnie faktury, za wykonane w 2007 roku prace. W połowie tego roku okazało się, że mamy już nowy projekt sali gimnastycznej. Komisja Rewizyj-

na w międzyczasie dotarła do informacji o naborze wniosków na dofinansowanie tego typu inwestycji z funduszy wspomnianego już Totalizatora Sportowego i przy współudziale Komisji Społecznej przekazała te informacje Burmistrzowi. Nowy projekt i możliwość dofinansowania były więc tymi czynnikami, które pozwoliły na korektę WPI i przyspieszenie budowy sali gimnastycznej. Nowy Wieloletni Program Inwestycyjny zakłada rozpoczęcie budowy w 2006 r. i zakończenie jej na początku 2007 r., przy czym ze względów finansowych, większa część płatności powinna nastąpić w 2007 r. tzn. w 2006 r. 1'900 tys. zł, a w 2007 r. 2'600 tys. zł. Według mnie, możliwe jest nawet takie zawarcie umowy, że prace budowlane zakończą się jeszcze w 2006 r, a na 2007 pozostaną jedynie płatności. Skracamy więc o połowę czas trwania tej inwestycji.

Po drugie – Rada Miasta troszczy się o dzieci.

Piszecie Państwo: *"A co dalej z naszymi dziećmi? Czy przez kolejne lata mają się obijać o ściany w korytarzach?"* O jakie lata tu chodzi? Decyzja Rady Miasta różni się od propozycji Burmistrza o maksimum pięć do sześciu miesięcy, a w przypadku dobrze zawartej umowy, ta różnica może wynieść raptem dwa miesiące. Jako rekompensatę za trudniejsze niż w Gimnazjum nr 1 warunki do prowadzenia zajęć WF, Komisja Rewizyjna postulowała do Burmistrza i wnioskowała do budżetu na rok 2006, przeznaczenie dla Gimnazjum nr 2 dodatkowych środków na sfinansowanie w całości wyjazdów każdej klasy na basen w ramach dwóch godzin WF. Już w budżecie tego roku, na sesji listopadowej, zaproponowaliśmy i Rada Miasta przyjęła to jako oczywistość, dodatkową kwotę dla tego gimnazjum wynoszącą 10 tys. zł.

Piszecie Państwo również: *"Zainteresowani dobrze wiedzą, jak istotny jest rozwój fizyczny w tak ważnym dla dzieci wieku rozwojowym i jak ważne jest rozwijanie zainteresowań w czasie załamania systemu*

wartości." Komisja Rewizyjna i większość radnych ma tego pełną świadomość. Czy pamiętacie Państwo kto chciał budować Gimnazjum nr 1, bo warunki, jakie miały dzieci i młodzież w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 wołały o pomstę do nieba? Pan Burmistrz? Nie. Pan Burmistrz był przeciwny wnioskowi Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie do planu inwestycyjnego 2003 roku budowy tej szkoły, mimo, że o to samo wnioskowała Komisja Gospodarcza przy poparciu Komisja Społecznej. Rada Miasta wbrew Burmistrzowi i radnym ze Wspólnoty Samorządowej (z której kandydował również Burmistrz) wprowadziła tę inwestycję do budżetu i dziś szkoła z salą gimnastyczną jest i to bez wzięcia chociażby złotówki kredytu.

W tym miejscu, warto też, aby Państwo zadali sobie kilka prostych pytań: Dlaczego decyzji o budowie sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 2 nie podjęto od razu, w trakcie budowy tego gimnazjum tj. w 2000 r.? Dlaczego proces budowy tego gimnazjum rozciągnięto na co najmniej 6 lat? I dlaczego, Ci którzy optowali w poprzedniej kadencji Rady Miasta za tak długim procesem inwestycyjnym, dzisiaj oburzają się, że ktoś chce budować salę półtora roku, a nie rok, bo nie chce jej budować zimą? Wszak poprzednia Rada w 100% realizowała wszelkie koncepcje Pana Burmistrza. I jeszcze jedno pytanie, tym razem z odpowiedzią: Dlaczego w 2004 rozpoczęła się budowa sali gimnastycznej przy gimnazjum "jedynce", a nie "dwójce"? Bo radny powiatowy p. Ryszard Walczak obiecał i załatwił dofinansowanie na budowę tej właśnie sali. Gdyby Burmistrz potrafił uzyskać takie dofinansowanie dla "dwójki", zapewne to przy tej szkole byłaby już sala gimnastyczna. Ale nie załatwił. Nie złożył nawet żadnego wniosku w tej sprawie.

Po trzecie – po nas choćby potop?

To nie moja filozofia. Nigdy w swojej działalności radnego nie kierowałem się tą zasadą.

Dlatego właśnie mam dość polityki polegającej na rozpoczynaniu inwestycji późną jesienią i realizowaniu jej w okresie zimy. Tak mamy z kanalizacją, wodociągami, drogami i ogólnie ze wszystkim. Niestety Rada Miasta, mimo ciągłego monitorowania i monitowania Burmistrza, nie ma możliwości wymuszenia bardziej racjonalnego harmonogramu inwestycyjnego. Oczywiście są techniki i technologie, które pozwalają na betonowanie przy -5 stopniach Celsjusza. Patrząc jednak przez pryzmat jakości wybudowanych w Ząbkach np. dróg czy kolektorów, mam ogromne wątpliwości czy są one stosowane.

Decyzji, czy poprzeć wniosek Burmistrza o prowadzeniu inwestycji w okresie późnej jesieni i zimy, nie podjąłem jednak od razu. Miałem świadomość, że budowa sali jest bardzo istotna dla środowiska tego gimnazjum. Miałem również obawy, czy budowa w tym okresie nie będzie odbijać się "czkawką" przez kolejne lata, kiedy Państwa dzieci już w tym gimnazjum nie będzie, a będą kolejne roczniki ząbkowskiej młodzieży.

Wszelkich rozterek pozbyłem się ostatecznie 19 października br., podczas uroczystości otwarcia i poświęcenia sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 1. W przejściu, gdzie, murowane zimą, najnowsze skrzydło z salą gimnastyczną styka się z nieco starszą częścią, rozwieszona była wstęga do przecięcia. A dokładnie dookoła tej wstęgi, począwszy od lewej ściany, poprzez sufit, a skończywszy na prawej ścianie przebiegało pęknięcie, widoczne z kilku metrów, które "pokazywało" dokładnie, w którym miejscu łączą się owe dwa skrzydła. Jeszcze nie zdążono przeciąć wstęgi, a już pękło.

Po czwarte – a wybory tuż, tuż.

No właśnie. Czasami słyszę, że to przez wybory nie będzie

sali. Gdyby radni patrzyli przez pryzmat wyborów, a nie jakość robót, to by dążyli, żeby rozpocząć budowę jak najszybciej i zakończyć ją koniecznie przed wyborami. Przecież to byłaby kolejna rzecz, którą można by się "pochwalić" w swoim sprawozdaniu z czterech lat działalności w Radzie. Radni zdecydowali inaczej tzn., że budowa sali zakończy się w dwa-trzy miesiące po wyborach. Ważniejsza była jakość robót. Burmistrz za to podczas jednej z ostatnich Sesji mówił, że (cytat z pamięci): *"jeżeli nie uda się zakończyć prac do końca lipca, to może uda się do końca sierpnia, albo do 10 października"*. A wybory będą zapewne w okolicach 20 października. Państwu zostawiam do oceny, jakie intencje kierują Burmistrzem, a jakie radnymi w tej sprawie.

Po piąte – czy aby na pewno rzeczywistość jest odmienna?

W Państwa apelu znajduje: *"Zastanawiamy się w związku z tym nad pobudkami Pana Stachery, które kierują jego postępowaniem. Na łamach gazety "Co słychać?"* czytamy o dobrych intencjach Pana Radnego, któremu na sercu leży dobro ząbkowskich dzieci i młodzieży. Tym czasem rzeczywistość jest zupełnie odmienna."

Bycie radnym to też niestety podejmowanie trudnych decyzji o wyborze kilku zadań z całego wachlarza potrzeb naszego miasta. Decyzja w sprawie budowy sali gimnastycznej to jedna z takich trudnych decyzji. Nie mam złudzeń, że te wszystkie argumenty, które tu przedstawiłem, nie przekonają Państwa. Dla Państwa ta inwestycja jest najważniejsza i musi być jak najszybciej. Mam tylko nadzieję, że po lekturze tej mojej odpowiedzi, pobudki mojego działania nie będą już dla Państwa tajemnicą, a rzeczywistość nie taka zupełnie odmienna.

**z poważaniem
radny Waldemar Stachera**

Domel. Autoryzowany zakład naprawy AGD naprawia: pralki automatyczne, chłodziarki, chłodziarko-zamrażalki, zmywarki, kuchnie mikrofalowe i temu podobne. Inż. Ryszard Szczęśniak, Ząbki, ul. Lisa Kuli 19a, tel. 7817368 lub 0604688037, www.domel-agd.waw.pl. Firma istnieje od 1982 roku

Komu w Ząbkach przeszkadza "zapach pieniądza"?

W listopadowym wydaniu "Życia Powiatu Wołomińskiego" radny Marek Połomski powołując się na dobro mieszkańców propaguje tezy przemawiające za zamknięciem punktu zlewnego nieczystości płynnych. Argumentuje to obietnicą burmistrza Jerzego Boksnajdery składaną mieszkańcom Ząbek (którym zaciśnięcie własnego domu powinno się kojarzyć z wypoczynkiem na wolnym powietrzu na własnej działce, z zapachem kwiatów i woni koszonej trawy), że punkt zlewny zostanie zlikwidowany, kiedy przestanie bezpośrednio służyć Ząbkom. Nie przeszkadza mu przy tym fakt, że zlewnia ta przynosi rocznie dochody liczone w milionach złotych i że jest znacznie prostsze rozwiązanie tego problemu, tj. modernizacja zlewni. Obecnie na rynku funkcjonują już technologie, które nie pozwalają na zatrzymanie życia mieszkańcom.

Jednocześnie chwali nowatorskie podejście do rozbudowy sieci kanalizacyjnej w postaci pospolitego ruszenia mieszkańców, polegającego na gremialnym i znaczącym współudziale finansowym w inwestycji. Choć rzeczywiście większość osób, która chciała podłączyć swoją posesję do kanalizacji, dokonała tego w ten sposób, jednak ilość nie poszła niestety w jakość. Trzeba sobie

bowiem zdawać sprawę, że rozwiązanie, jakie zostało zastosowane w Ząbkach już dawno nie jest nigdzie praktykowane. Generalnie problem sprowadza się do tego, że u nas wybudowano tzw. kolektory ogólnospławne, do których dostają się zarówno wody opadowe jak i ścieki bytowe z gospodarstw domowych. Tymczasem w obecnych czasach budowane są dwie niezależne kanalizacje, z prostych powodów: z kanalizacji ściekowej wydobywa się fetor gnijących odpadów oraz nie ma potrzeby oczyszczania wód opadowych przed ich zrzutem do Wisły. W Ząbkach niestety poszliśmy na skróty, aby zaoszczędzić na kosztach materiałów budowlanych, bo jak sądzę przy budowie jednego kolektora w wykopach można było ułożyć drugą rurę.

W ten sposób zafundowaliśmy wszystkim mieszkańcom to, co jest przywilejem osób mieszkających przy zlewni, mówię o wszechogarniającym fetorze wydobywającym się z kratek kanalizacyjnych. O ile jednak wybudowanie odpowiedniej instalacji na zlewni pozwoli rozwiązać ten problem, to o wiele trudniejszy i kosztowniejszy może okazać się proces w przypadku sieci kanalizacyjnej. Zwracałem się już z tym problemem do Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej

w Wołominie, której pracownicy obiecali zająć się sprawą, jednak jak do tej pory nic się nie zmieniło.

Oczywiście zdaję sobie sprawę z przyczyn, które składają się na to, że z kanalizacji dobywa się fetor:

- że kanalizacja nigdy nie była kompleksowo czyszczona, co powoduje jej zamulenie i brak spławności,
- że zostały pokradzione włązy do studzienek kanalizacyjnych,
- że niektóre studzienki nie zostały należycie zabezpieczone (co dodatkowo grozi śmiercią lub kalectwem osoby, która do niej wpadnie),
- że w Zielonce jest kanalizacja szczytowo-pompowa (tak, to nie pomyłka, ścieki zanim dotrą do Ząbek przez pewien czas przebywają w zbiornikach, gdzie niestety dochodzi do rozwoju bakterii gnilnych, czemu towarzyszy wydzielanie gazów o przykrym zapachu).

Jednak dla mnie nie do pogodzenia jest fakt, że zarówno latem jak i zimą, tak na zewnątrz, jak i wewnątrz domu, po prostu śmierdzi. Kiedy zwracałem się z tym problemem do wiceburmistrza, ten stwierdził, że skoro chcieliśmy kanalizacji to musi śmierdzieć. Zdaję sobie jednak sprawę, że tak nie może i nie musi być. W innym wypadku

zarówno w Warszawie, jak i Szczecinie, nie dałoby się chodzić po ulicach, jako że mają wielokrotnie więcej mieszkańców. Nie zaobserwowałem jednak, aby w tych miastach trzeba zatykać nosy, aby nie czuć odoru wydobywającego się z kanalizacji.

Dlatego też proponuję zmodernizować punkt zlewny a uzyskane z gospodarki ściekami pieniądze przeznaczyć na remont i modernizację kanalizacji, bo – w przeciwieństwie do radnego Połomskiego – inaczej interpretuję maksymę "Pecunia non olet – pieniądza nie cuchnie". Nie trzeba daleko szukać, żeby się przekonać, że na gospodarce odpadami inni się dorabiają, nie przypadkiem większość firm zajmujących się tym biznesem jest w rękach zagranicznych właścicieli. Dlatego nie widzę powodu, dla którego my mamy pozbywać się takiego interesu, który przynosi zyski, tylko dla zaspokojenia ambicji niektórych polityków w Ząbkach.

Jestem przy tym zbulwersowany faktem, że do gazet lokalnych podobne w stylu artykuły pisuje radny Marek Połomski, polityk, który jest członkiem Rady Miasta od kilkunastu lat, od czasu przemian ustrojowych, pełniący też przez lata zaszczytną funkcję przewodniczącego Rady. Trzeba przy tym powiedzieć, że radny tym różni się od zwykłego mieszkańca Ząbek, iż ma większe możliwości wpły-

wu na podejmowane decyzje istotne dla miasta. Z moich spostrzeżeń wynika, że radny Marek Połomski jest na dodatek osobistym doradcą i najbliższym współpracownikiem burmistrza i dzięki temu ma większe możliwości na sprawowanie faktycznej władzy w mieście niż jakikolwiek inny radny. Od trzech lat, od czasu, kiedy został radnym obserwuję tę sytuację i nie widzę, aby podjął jakąkolwiek istotną dla mieszkańców inicjatywę. Dlatego też ciśnie mi się na usta pytanie: czego jako wieloletni radny dokonał, poza sianiem niezgody i waśni na forum rady i miasta, w ciągu ostatniej kadencji?

radny Krzysztof Laskowski

Mój komentarz

Szanowny panie radny Laskowski!

Jak rozumiem Pana piśmienniczy festiwal trwa, a domniemywam, że będzie w 2006 roku jeszcze aktywniejszy.

Pozwoli Pan, że wyznając zasadę, iż okres Bożonarodzeniowy oraz Noworoczny winien być wolny od wszelkich polemik i przepychanek, nie odniosę się do kolejnych rewelacji podanych w tekście Pana artykułu.

W swoim czasie (nieodległym) odniosę się merytorycznie do poruszanych tematów i odpowiednio je skomentuję.

**Łączę pozdrowienia
Jerzy Boksnajder**

Szanowny Panie Laskowski!

Nie uważam się ani za polityka, ani też za doradcę – ale zawsze miło, coś miłego o sobie przeczytać... Póki co, Burmistrz ma swój rozum. Myślę, że ma go nawet więcej, niż zwalczający go radni razem wzięci.

Nieźmiernie się dziwię, że mój artykuł w "Życiu Powiatu Wołomińskiego" – podchodzący z szacunkiem także do Pana racji – mimo to, tak bardzo Panem wstrząsnął? Rozumiem, że z Pańskiego punktu widzenia – dana mieszkańcom przez Burmistrza obietnica zamknięcia zlewni nieczystości, nie zasługuje choćby na jedno zdanie życzliwego komentarza. Dziwię się natomiast, że słowa komentarza nie poświęcił Pan mojemu argumentowi, że setki szambiarek dziennie skutecznie blokują i tak już niedrożną ulicę Piłsudskiego. Czy nie przyszło Panu do głowy, że z modernizacją zlewni będzie tak, jak z oprostowaną przez mieszkańców modernizacją ul. Ks. Skorupki. Im lepsza modernizacja – tym więcej przeciskających się przez centrum Ząbek samochodów, i większe korki...

Zapowiedź całkowitego usunięcia przykrego zapachu

od zlewni po modernizacji, traktuję w kategorii marketingowego chwytu. Wiadoma jest rzecz, że jak się Pan z rana wykąpie i poperfumuje, to nie będzie Pan mógł powiedzieć wieczorem tego samego dnia, że od żadnej z części Pańskiego szacownego ciała nie będzie pochodził zapach, którego nie chciałby Pan ukryć przed bliźnimi – ...a cóż dopiero od zlewni nieczystości, panie Laskowski – choćby nawet nie wiem jak nowoczesnie zmodernizowanej!

Temat sam w sobie jest dyskusyjny, więc mój artykuł w "Życiu Powiatu Wołomińskiego" był w tonie bardzo spokojnym – i bez podawania nazwisk radnych, którzy mają taki bądź inny pogląd. Sprawa nie jest bowiem z gatunku oczywistych, wobec czego każdy powinien wyrażać swoje poglądy spokojnie; bez rzucania, w kierunku osób mających inne zdanie argumentami, które nie dość, że nie mają związku ze zlewnią, to jeszcze są merytorycznie nietrafione.

Zachęcałbym również mieszkańców Ząbek, aby zabierali w tej sprawie swój głos.

radny Marek Połomski

W sprawie autobusu 170

W ostatnim numerze gazety, "Co Słysać" ukazały się triumfalne artykuły o załatwieniu przez Radnych Komisji Rewizyjnej dla mieszkańców Ząbek autobusu 170. A do tego dowiadujemy się, że nie wszyscy przyjęli to osiągnięcie z aplauzem – mają wątpliwości. Do tych mających wątpliwości i ja się zaliczam.

Po pierwsze trasa autobusu 170 w dużej mierze pokrywałaby się z linią kolejową i częściowo z trasą autobusów 145 i 345, nie skracając w porównaniu z pociągiem czasu dojazdu do Warszawy.

Ja często korzystając z komunikacji zbiorowej nie zamienię więc pociągu na autobus.

Linia ta nie rozwiąże także rzeczywistych problemów komunikacyjnych, jakie istnieją w Ząbkach południowych /ul. Powstańców, ul. Szwolężerów / i północnych. Ale oczywiście dodatkowy autobus mógłby być jakimś uzupełnieniem – tylko za jaką cenę?

Warszawskie Zakłady Transportu Miejskiego /ZTM/ nie robią tego dla Ząbek bezinteresownie. Przedłużenie linii 170 do Ząbek kosztowałoby nasze mieszkańców ponad 300 000 zł., nie licząc kosztów adaptacji dróg,

skrzyżowań, budowy i utrzymania przystanków. W następnych latach opłaty te na pewno nie ulegną zmniejszeniu. Czy to dużo pieniędzy? 300 000 zł. to mniej więcej tyle, ile wydajemy rocznie na utrzymanie Miejskiego Ośrodka Kultury, Miejskiego Ośrodka Sportu, znacznie więcej niż całoroczne wydatki na remonty i równanie dróg. Z tego powodu wielu mieszkańców naszego miasta będzie co roku dłużej czekało na doprowadzenie wody, utwardzenie ulicy, ułożenie chodników. Na pewno nie przyspieszy to rozwiązań drogowych w Ząbkach południowych, które umożliwiłyby szybką poprawę komunikacji w tym rejonie.

Ząbki już dopłacają ponad 300 000 zł. rocznie do komunikacji zbiorowej /autobusy

145, 345, 190, 709, dwie linie prywatne także utworzone na wniosek Radnych Komisji Rewizyjnej /. Jesteśmy jedną z nielicznych gmin podwarszawskich, które prowadzą tego typu działania. Czy należy te wydatki zwiększać o ponad 300 000 zł akurat na linię 170? Będzie to już znacznie powyżej 600 000 zł rocznie – pomnożmy tę liczbę przez kolejne lata.

Problem poprawy komuni-

kacji publicznej w Ząbkach nie pojawił się w ostatnim czasie. Od dawna trwały rozmowy z ZTM, ale poszukiwano bardziej efektywnych i tańszych rozwiązań. Sugerowano między innymi przedłużenie tras autobusowych z Rembertowa do Ząbek południowych. Liczyliśmy na ponowne objęcie warszawską Kartą miejską linii kolejowej do Ząbek – może należy do tego tematu powrócić w bezpośrednich rozmowach z Zarządem Kolei Mazowieckich.

Obawiam się, aby idąc za przykładem Komisji Rewizyjnej pozostali Radni zwłaszcza w okresie przedwyborczym, nie chcieli załatwić mieszkańcom Ząbek za ich własne pieniądze kolejnych linii autobusowych lub innych kosztownych atrakcji, a wielu z nas nadal nie będzie miało wodociągu, utwardzonych ulic, chodników – będziemy ograniczali wydatki na kulturę, sport, szkoły i przedszkola.

Ignacy Jarzyło

Następny numer gazety „Co Słysać?” ukaże się w ostatnią niedzielę stycznia. Gazeta dostępna jest również na stronach www.zabki.pl i www.zabki.net.pl

Gorzkie doświadczenie z Radą Miasta

Będąc od niedawna na emeryturze i mając więcej wolnego czasu, postanowiłem zajrzeć do Urzędu, by przysłuchać się obradom Rady Miasta w Ząbkach, jako że wstęp na te posiedzenia jest wolny. Przyznam, że to, co zobaczyłem spowodowało, że niezbyt szybko doszedłem do siebie. Mam po tym doświadczeniu mieszane uczucia, i właściwie żałuję, że na to posiedzenie poszedłem, bo od tego, co tam usłyszałem, włosy zjeżyły mi się na głowie.

Wydawało mi się, że obrady Rady Miasta to merytoryczna dyskusja i podejmowanie odpowiedzialnych decyzji. Zamiast tego, na własne oczy zobaczyłem i nas własne uszy usłyszałem długie, jętrzące tyrady, jałowe spory i bezpodstawne zarzuty. Czulem się jak na wiecu, pełnym demagogicznych, agresywnych przemówień. Miałem wrażenie, że czas

jakby się zatrzymał, bo zamiast konstruktywnej pracy, trwała nieustannie jakby kampania wyborcza. Od innych osób, przyglądającym się z boku obradom przez kilka posiedzeń usłyszałem, że tak właśnie, a czasami jeszcze gorzej, jest na każdej sesji Rady Miasta w Ząbkach.

Byłem np. świadkiem, że Rada złożyła zażalenie od decyzji prokuratury o umorzeniu śledztwa przeciwko urzędnikom Miejskiego Zakładu Komunalnego w Ząbkach, nie zapoznając się nawet z treścią postanowienia pani prokurator. Rada nie dopełniła więc podstawowego obowiązku elementarnej uczciwości przy podejmowaniu decyzji. Większość radnych nie obchodziło to, czy argumenty pani prokurator, zawarte w drugim już umorzeniu śledztwa w tej sprawie są zasadne, czy też nie są. Wiedzieli oni, że chcą się od-

CO SŁYCHAĆ?

wołać, choć nie wiedzieli właściwie od czego?

Dane mi też było być świadkiem kompromitującej dyskusji w sprawie wypłacenia nauczycielom należnych im pieniędzy, które zostały im wstrzymane przy uchwalaniu budżetu miasta w marcu bieżącego roku. Żeby zgodzić się na wypłacenie pieniędzy, Komisja Rewizyjna z radnym Waldemarem Stacherą na czele zrobiła wcześniej kontrolę we wszystkich szkołach, czy przypadkiem nie trwonią one przyznanych im środków. Wysłuchałem długiego przemówienia pana Stachery, z którego wynioskowałem, że w szkołach pieniędzmi się jednak nie szasta. Po czym nastąpiła żenująca dyskusja, polegająca na dzieleniu włosa na czworo, o tym – czy szkołom rzeczywiście należałoby przyznać aż tyle pieniędzy o ile się zwracają, czy może na nich zaoszczędzić?

W niekłamane osłupienie wprowadziła mnie z kolei procedura odwołania Prze-

wodniczącego Rady Miasta Ignacego Jarzyło. Wniosku- jąc w tej sprawie stwierdzili, że jest on "niereprezentatywny". Za odwołaniem go, głosowała wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Stachera, która, jak można się było dowiedzieć, obiecała solennie kilka miesięcy temu, że nigdy nie wystąpi przeciwko swojemu przełożonemu. Z kolei radny, który został zgłoszony jako kandydat do tej funkcji, po odwołaniu Przewodniczącego, stwierdził, że skoro nie ma już Przewodniczącego Rady, a on jest jedynym zgłoszonym kandydatem... to wła-

ściwie to on się zgadza – co wywołało salwę śmiechu zarówno części radnych, jak i publiczności!

To doświadczenie, jakie miałem w swoim życiu w dniu 15 listopada, na sesji Rady Miasta w Ząbkach, było dla mnie tyleż pouczające, co wstrząsające! Sam już nie wiem, czy zachęcić Państwa mieszkańców do przyglądania się obradom Rady, czy raczej z powagą przed nimi przestrzegać...

**Z poważaniem:
Stanisław Kralczyński –
mieszkaniec Ząbek**

Pan Kralczyński z bocznych krzeseł

Przed poprzednimi wyborami samorządowymi na łamach "Co Słyszać?" pojawił się cykl artykułów pana Andrzeja Charkiewicza zatytułowany "Z bocznych krzeseł." Pan Andrzej w tych artykułach próbował sprawiać wrażenie osoby obiektywnej i nie związanej z żadnym ugrupowaniem, która na podstawie swoich obserwacji uznaje, że to p. Boksnajder i jego zwolennicy mają rację i warto właśnie na nich głosować. A tego, że wspólnie z Burmistrzem zasiadają we władzach klubu sportowego Dolcan nie akcentował.

Tym razem dokładnie tę samą rolę próbuje spełniać pan Kralczyński. I choć to również działacz sportowy, to jednak różnica pomiędzy nim a panem Charkiewiczem jest zasadnicza. Z panem Charkiewiczem mogłem się nie zgadzać, mogliśmy dość zdecydowanie polemizować, jednak nigdy nie mogłem nawet w najmniejszym stopniu zarzucić panu Andrzejowi braku kultury osobistej podczas tych dyskusji, czy podczas jego obecności na posiedzeniach Rady Miasta.

Co innego pan Kralczyński. Pierwszy raz pojawił się na sesji i od razu sprowokował kilka scysji. Przeszkadzał prowadzić obrady, wtrącał swoje komentarze do wypowiedzi radnych, arogancko odnosił się do wielu osób. Nie reagował na prośby prowadzącej obrady o zachowanie spokoju. I oto ten pan pi-

sze tekst, w którym ocenia przebieg posiedzenia Rady. Najpierw sam utrudniał obradowanie, a teraz krytykuje, że wszystko trwało długo. Przykre jest również to, że pan Kralczyński, mimo że był na sesji i, jak się wydaje, śledził uważnie jej przebieg, podaje informacje wyssane z palca, albo świadczące o zupełnym niezrozumieniu tego co usłyszał.

Kilka przykładów: – radni treść pisma pani prokurator znali już od kilkunastu dni i nie było potrzeby zapoznawać się z nim ponownie na sesji; – efektem kontroli Komisji Rewizyjnej było uznanie za nieuzasadnione żądanie szkół w wysokości ponad 220 tys. zł; – Przewodniczący Rady nie jest przełożonym żadnego radnego, niepoważnym jest więc mówić, że któryś radny kiedyś obiecywał solennie, że przeciwko swojemu przełożonemu nigdy nie wystąpi;- głosowanie nad odwołaniem przewodniczącego było tajne, pan Kralczyński nie mógł więc wiedzieć, który radny jak głosował.

Mam wrażenie, że rola jaką odegrał podczas tego posiedzenia Rady nie była autorskim pomysłem. Nie pierwszy to przypadek, gdy Rada Miasta zamiast zajmować się sprawami miasta, zmuszona jest poświęcać czas na rzeczy, które w ogóle nie powinny mieć miejsca.

radny Waldemar Stachera

mina, a ja mieszkam w Zielonce – tu sytuacja jest dużo gorsza (współczuję mieszkańcom Ząbek)." Dodam do tego tylko jeszcze, że na temat warszawskiej karty miejskiej nie należy rozmawiać z kolejną, a z ZTM i to właśnie zaproponowała Komisja Rewizyjna, oraz że nie ma co liczyć na wielkoduszność PKP, nie jest to organizacja charytatywna i słono liczy za swoje usługi. Reasumując "od mieszkania

herbata nie staje się słodsza". Ciągłe rozmowy nie rozwiążą problemu komunikacji ząbkowskiej. O 170 dla Ząbek rozmawia się od kilkunastu lat i do tego roku nic z tego nie wynikało. Potrzebne są konkretne działania. Ząbkom nie potrzeba mistrza gry pozorów i obietnic bez pokrycia, ale skutecznego gospodarza.

**Z poważaniem
Krzysztof Laskowski
Komisja Rewizyjna**

Projekt budżetu miasta na 2006 rok

Poniżej prezentujemy najistotniejsze informacje z opracowanego przez Burmistrza Miasta projektu budżetu miasta na rok 2006. Pełny tekst projektu budżetu dostępny jest w Biurze Rady Urzędu Miasta.

red.

Dz.	DOCHODY	na 2006 r.
700	GOSPODARKA MIESZKANIOWA	2 536 000
750	ADMINISTRACJA PUBLICZNA	209 869
751	URZĘDY NACZELNYCH ORGANÓW WŁADZY	3 504
754	BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONA PRZECIWPOŻAROWA	500
756	DOCHODY OD OSÓB PRAWNYCH, OD OSÓB FIZYCZNYCH I OD JEDNOSTEK NIE POSIADAJĄCYCH OSOBOWOŚCI PRAWNEJ	25 259 578
758	RÓŻNE ROZLICZENIA	7 407 133
801	OŚWIATA I WYCHOWANIE	320 000
852	POMOC SPOŁECZNA	4 109 000
854	EDUKACYJNA OPIEKA WYCHOWAWCZA	0
900	GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	140 000
	RAZEM	39 985 584

Dz.	WYDATKI	Plan na 2006 r
600	TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ	3 001 000
700	GOSPODARKA MIESZKANIOWA	1 000 000
710	DZIAŁALNOŚĆ USŁUGOWA	110 000
750	ADMINISTRACJA PUBLICZNA	3 917 092
751	URZĘDY NACZELNYCH ORGANÓW WŁADZY	3 504
754	BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONA PRZECIWPOŻAROWA	477 100
756	DOCHÓD OD OSÓB PRAWNYCH, OD OSÓB FIZYCZNYCH I OD JEDNOSTEK NIEPOSZADAJĄCYCH OSOBOWOŚCI PRAWNEJ ORAZ WYDATKI ZWIĄZANE Z ICH POBOREM	40 830
757	OBSŁUGA DŁUGU PUBLICZNEGO	150 000
758	RÓŻNE ROZLICZENIA	89 796
801	OŚWIATA I WYCHOWANIE	22 005 126
851	OCHRONA ZDROWIA	1 280 000
852	POMOC SPOŁECZNA	5 064 300
853	POZOSTAŁE DZIAŁANIA W ZAKRESIE POLITYKI SPOŁECZNEJ	15 000
854	EDUKACYJNA OPIEKA WYCHOWAWCZA	403 084
900	GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	5 917 000
921	KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO	522 000
926	KULTURA FIZYCZNA I SPORT	421 600
	RAZEM	44 417 432

Autobus 170 - w odpowiedzi Panu Jarzyło

Dziękuję panu Ignacemu Jarzyło za to, że jako jedyny wykazał dość odwagi cywilnej i publicznie przedstawił swój punkt widzenia na problem komunikacji miejskiej w Ząbkach. Dziękuję mu za to, choć z drugiej strony uważam, że użyte argumenty są tylko mrzonkami, które mają tylko na celu jedno, niedopuszczenie do realizacji koncepcji, która uzyskała wsparcie Rady Miasta. Jako przykład podam tylko, że od kilku lat w budżecie miasta są przewidziane duże środki finansowe na budowę niezwykle istotnej ulicy dla Ząbek

południowych, to jest ul. Powstańców, jednak do tej pory Urząd Miasta nie podjął żadnych istotnych działań: nie wykupił gruntów od osób prywatnych, nie przygotował planów, nie rozpiął przetargu, a jak wiadomo bez porządnej ulicy Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie nie zgodzi się na wprowadzenie do tej części miasta autobusu. Dlatego między bajki można włożyć sugestię, że rezygnując ze 170 zaoszczędzimy 300 tysięcy złotych, które zostaną przekazane na poprawę sytuacji mieszkańców.

Nie chcę polemizować

z przytoczonymi przez pana innymi тезami, bo uważam, że każdy z mieszkańców lepiej od nas potrafi ocenić, czy dodatkowy autobus jest mu potrzebny, czy nie. Pozwolę sobie jedynie zamieścić opinie jednego z podróżnych korzystających z usług kolei: "W godzinach porannego szczytu pociągi mają kursować co 20 minut (dotychczas co 15, a jeszcze dwa lata temu częściej). Zmniejszono liczbę pociągów na trasie, gdzie ludzie nie mogą się dostać do wagonów. Młodzież nazywa te poranne kursy "bydlówozami". Protestują mieszkańcy Woło-

Zaśmiecanie miasta



Takie obrazki nie należą w Ząbkach do rzadkości. Znają je wszyscy. Trudno się do nich przyzwyczaić, jeszcze trudniej zaakceptować. Taką wizytówkę miasta fundują nam nieuczciwi mieszkańcy – bałaganiarze, którzy lubią porządek u siebie, ale niekoniecznie kilkadziesiąt metrów dalej. Góry śmieci rosną w zastraszającym tempie szczególnie pod osłoną nocy. Zdarzają się przypadki, że podrzucanie śmieci odbywa się w biały dzień, bez żadnego skrupowania. Sytuacja taka ma miejsce nie tylko w obrębie segregatorów odpadów, to samo dzieje się przy kosztach ulicznych, które służą do zupełnie innego celu. Co dzieje się tam, gdzie nie ma w pobliżu kosza, czy segregatorów?, odpowiedź jest oczywista, śmieci deponowane są w krzakach, zaroślach, czy u sąsiada na niezagospodarowanej działce w trawie. Często zastanawiam się kto i dlaczego to robi?. Ktoś powie, że ludzie biedni, którzy próbują zaoszczędzić 15-20 zł miesięcznie na wywozie odpadów przez wyspecjalizowane firmy, ale jak wytłumaczyć fakt, kiedy do takich segregatorów podjeżdża delikwent drogim samochodem i z bagażnika wystawia worki z odpadami bytowymi?. Niejednokrotnie pracownicy Miejskiego Zakładu Komunalnego zgłaszali taki fakt Policji. Szkoda tylko, że mandaty wymierzone były w najniższej wysokości.

Obowiązkiem właściciela nieruchomości jest utrzymanie czystości i porządku na ich terenie, gromadzenie odpadów komunalnych w służących do tego ce-

lu pojemnikach lub kontenerach, zlecenie wywozu i unieszkodliwianie odpadów komunalnych wyłącznie podmiotom wyspecjalizowanym. Obowiązuje zakaz wywozu odpadów komunalnych własnymi środkami transportu.

Właściciele nieruchomości na żądanie przedstawiciela Burmistrza Miasta Ząbki, obowiązani są do udokumentowania korzystania z usług wykonywanych przez podmioty uprawnione, poprzez okazanie aktualnej umowy i dowodów płacenia za takie usługi za okres co najmniej trzech ostatnich miesięcy kalendarzowych.

Reguluje to Uchwała Nr XXIV/121/2004 Rady Miasta Ząbki z dnia 22 czerwca 2004 r. W sprawie utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ząbki.

Kto nie wykonuje obowiązków określonych w uchwale, podlega karze grzywny, zgodnie z art.10 ust.2a ustawy. (Dz.U. Nr 132, poz. 622 ze zm.)

Kolejną plagą są niefrasobliwi "naklejaczki", za nic mają słupy i tablice ogłoszeniowe – roz-



Z Miejskiej Komendy Policji

Policja pragnie zwrócić uwagę zmotoryzowanym mieszkańcom Ząbek, aby bardziej zadbali o zabezpieczenie swoich samochodów przed kradzieżą. Procederem tym jest szczególnie zagrożony rejon ulic Powstańców, Szwoleżerów i Reymonta.

Nie należy zostawiać auta tam, gdzie będzie łatwym łupem dla złodziei. Straconego auta i czasu związanego z ewentualnym dochodzeniem roszczeń z odszkodowania nie wynagrodzi. Złodziejom można utrudnić działanie. Wystarczy pamiętać o kilku prostych, a bardzo skutecznych metodach zapobiegających kradzieżom.

Nie należy zostawiać samochodu gdzieś z boku, pod lasem, w ciemnym miejscu. Należy korzystać z zamkniętych parkingów. Nie każdy ma swoje miejsce parkingowe czy garażowe. Są też mieszkańcy osiedli placący w czynszu za ochronę, ale ich samochód stojący poza osiedlem nierzadko jest już w mniejszym stopniu obiektem zainteresowania tych służb.

Warto rozważyć powstanie społecznego parkingu strzeżonego. W wielu miastach bardzo dobrze sprawdzają się takie rozwiązania. Wykazują one bardzo dużą skuteczność w krótkim czasie. Mieszkańcy szybko poznają się nawzajem i swoje auta.

CO SŁYCHAĆ?

wieszają ulotki i plakaty gdzie popadnie, najczęściej na drzewach, choć nie gardzą też latarniami, rynnami i wiatami przystaników autobusowych. Efekty ich działalności widać na zdjęciu – podarte płachty papieru fruwały na wietrze, szpecąc otoczenie. Sposób jest prosty, czego niedawno dowiódł magistrat w Rzeszowie. Gdy nie poskutkował nałożony na jednego z ogłoszeniodawców mandat, skierowano przeciwko niemu pozew do sądu. Ten wydał wyrok, skazując delikwenta na grzywnę w wysokości 2 tys. złotych za zaśmiecanie miasta. Metoda okazała się skuteczna i warto byłoby zastosować ją również w Ząbkach. Z dotarciem do niesfornych ogłoszeniodawców nie ma problemu, gdyż zostawiają oni namiary na siebie.

Są mieszkańcy Ząbek, którzy nie wiedzą do czego służą kosze uliczne. Na terenie miasta ustawiono 70 takich koszy po to, aby można było wrzucać tam drobne papierki, zużyte bilety, czy np. opakowania po papierosach, słodyczkach itp. Jaka jest rzeczywistość, wszyscy widzą, przyprawia o zawrót głowy. Codziennie rano służby MZK opróżniają ich zawartość i codziennie "pękają w szwach". Reklamówki wypełnione odpadami z gospodarstw domowych, kartony ze śmieciami, oblegają kosze, zamiast wylądować w pojemniku na odpady na własnej posesji. Reszty dopełnia zabłąkany, zgłodniały pies czy kot, rozwłócząc zawartość pakunków w obrębie kosza.

Jak dotrzeć do świadomości ludzi zaśmiecających miasto?, jak zmienić ich sposób postępowania?

nia?, nie chciałbym utwierdzać się w przekonaniu, że tylko kara pieniężna może być skuteczna. Zwykła ludzka przyzwoitość nakazuje szanować i dbać o wspólne dobro jakim jest środowisko, czy miejsce zamieszkania.

Rok 2006 będzie przełomowym w zakresie uporządkowania zarówno dokumentów jak i systemów gospodarki odpadami. Zmiany wprowadzone usta-

który zagwarantuje sprostanie wymogom wynikającym z akcesji do UE. Wcześniej gmina musi znowelizować plan gospodarki odpadami i uchwalić nowy regulamin utrzymania czystości i porządku na swoim terenie. W znowelizowanym art.3 ust.3 pkt.3 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, ustawodawca zobligował gminy do prowadzenia ewidencji



wą z dnia 29 lipca 2005 roku o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Z 2005 r. Nr 175, poz. 1458), stwarzają gminom warunki do rozpoczęcia procesu rzeczywistego porządkowania gospodarowania odpadami komunalnymi.

Wymagania względem przedsiębiorców prowadzących działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych gmina powinna określić w taki sposób,

umów zawartych na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, w celu kontroli wykonywania przez właścicieli nieruchomości i przedsiębiorców obowiązków wynikających z ustawy.

Jestem przekonany, że wprowadzenie w życie nowych regulacji prawnych spowoduje znaczącą poprawę czystości i estetyki miasta.

MZK

Samorządność, znaczy służba społeczeństwu

cd. ze str. 1.

Prymas Tysiąclecia Kardynał Stefan Wyszyński, ksiądz Jerzy Popiełuszko, który powołał Ruch Obrony Życia działający do dziś.

Szczególnym głosicielem prawdy i obrońcą życia jest niewątpliwie rozgłośnia Radia Maryja które 7 grudnia br. obchodziła 14 rocznicę tak niezbędnej dla Kościoła i Ojczyzny działalności. Miałem ten zaszczyt wraz z Parlamentarzystami LPR uczestniczyć w rocznicowych uroczystościach w Toruniu i w imieniu Komitetu Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, Kół Radia Maryja i Parafian ząbkowskich życzyć założycielom Radia Maryja na ręce o. Tadeusza Rydyka owocnej i wy-

trwałej służby Bogu Ojczyźnie i Ludziom.

W nadchodzące Święta Bożego Narodzenia pragnę życzyć księdzu Proboszczowi Edwardowi Kowarze, księdzu Proboszczowi Władysławowi Trojanowskiemu, księdzu Sylwestrowi Ciesielskiemu, Ojcom Palotynom, kapłanom, siostrom zakonnym oraz władzom samorządowym i wszystkim mieszkańcom Ząbek, zdrowych radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu łask Bożych i opieki Panienki Najświętszej w nadchodzącym 2006 roku.

**Z wyrazami szacunku
Ryszard Walczak
Radny Powiatu
Wołomińskiego**

Wspaniały wieczór z kulturką

W sobotę 10 grudnia w galerii MOK odbył się już trzeci z rzędu wieczór z kulturką, tym razem z Mikołajem przy kawie.

Organizatorzy stworzyli wspaniałą atmosferę jednej wielkiej wspólnoty.

Półmrok sali, publiczność rozbawiona w takt gospel & soul, pieśni czarnoskórych niewolników z Ameryki Północnej. Zwłaszcza ten śpiew, nieodłączny element afroamerykańskiej kultury w wykonaniu członków warsztatów z MOK, zawładnął duszami słuchaczy. Poprzez przejmujące pieśni niewolnicy starali się ujarzmić negatywne emocje czy okazać radość.

Nie był to jedyny element kul-

turalny tego wieczoru. Popis swoich wysokich umiejętności dało trio gitarowe pod kierunkiem Wojciecha Kajaka. Oczywiście nie zabrakło kolęd. Były również przepięknie wykonane wiersze.

W tej wspaniałej atmosferze dzielono się dobroczynnością. Licytowano prace wykonane przez dzieci ze szkół i gimnazjów z Ząbek. Zgromadzona kwota została przekazana na rzecz ząbkowskiego Koła Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej. Ponadto można było wziąć udział w kiermaszu pełnych uroku okolicznościowych upominków świątecznych wykonanych właśnie przez dzieci z Koła.

red.

Dekalog w Kulturze



Dnia 26 listopada br. otwarto wernisaż prac Wiesława Rosochy, wybitnego artysty grafika. Częstkę jego prac można było oglądać podczas Mszy Św. odprawionej w Dniu Papieskim na ulicy Jana Pawła II.

W galerii naszego ośrodka kultury artysta zaprezentował mieszkańcom miasta różne prace, w tym przejmujący cykl – Dekalog. Dziesięć przykazań, które Bóg przekazał Mojżeszowi na Górze Synaj wielokrotnie było inspiracją dla artystów na przestrzeni wieków. Plakacista, jakim jest Wiesław Rosocha, uświadamia

nam, iż rozwój cywilizacji i techniki nie oznacza zubożenia przejawów ludzkiej ekspresji, sztuki. Plakat jest kolejnym nośnikiem w zachowaniu przymierza z Bogiem. Plakat w coraz mniejszym stopniu spełnia swoją funkcję

informacyjną na rzecz nowych mediów, telewizji. Staje się natomiast obiektem dekoracyjnym. Ze słupów ogłoszeniowych przenosi się do sal muzealnych, galerii. Jest chętnie zbierany przez kolekcjonerów z całego świata.

Wiesław Rosocha rozpoczął karierę artystyczną w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Grafiki w pracowni plakatu prof. Henryka Tomaszewskiego. Tworząc w dziedzinie plakatu, ilustracji książkowej i prasowej współpracuje z wieloma wydawnictwami, czasopisma-

CO SŁYCHAĆ?

mi i dziennikami. Autor wielu wystaw i nagród, w tym o randze międzynarodowej. Otrzymał m. in. złoty medal za plakat kulturalny na VI Biennale Plakatu w Lahti (Finlandia).

Dopełnieniem wernisażu była odpowiednia oprawa muzyczna. Zagrał Władysław "Gudonis" Komendarek – w latach 1973 – 1983 członek legendarnej grupy Exodus. Zaprezentował półtoragodzinny koncert nawiązując do tematyki wernisażu. Poprzez niesamowite brzmienie, szepty, zniekształcone słowa umiejętnie wyzwał drzemiące w nas archetypy. Działając na wszystkie zmysły poprzez abstrakcyjne efekty świetlne i zapachowe starał się wprowadzić widownię w stan nieżyłkości. Nieżyłkości, jaka mogła towarzyszyć Mojżeszowi na Górze Synaj, a którą podkreślały obłoki otulające słuchaczy z ezoterycznego dymu wytwarzanego z kadzidełek. Władysław Komendarek zaskoczył wszystkich swoją interpretacją, tak jak wciąż zaskakuje swoimi pomysłami słuchaczy koncertując w kraju i za granicą.

red.

Biblioteczne Centrum Informacji w SP2

Jednym z podstawowych zadań szkoły jest wyposażenie ucznia w umiejętność poszukiwania, porządkowania i wykorzystania informacji z różnych źródeł oraz efektywnego posługiwania się technologią informacyjną.

Placówka nasza uchodzi za dobrze skomputeryzowaną, prowadzi: zajęcia informatyczne dla uczniów klas V-VI, kółka informatyczne dla chętnych dzieci z klas III-VI, komputerowe wspomaganie zarządzania placówką, komputerowe wspomaganie dydaktyki, automatyzacja prac biblioteki szkolnej, wykorzystanie komputerów w terapii i badaniach pedagogicznych. Jednak cele edukacji z zakresu TI (technologii informacyjnej) nie zostają w pełni zrealizowane, jeżeli uczeń nie będzie miał w szkole możliwości indywidualnego dostępu do komputerów, programów multimedialnych i zasobów Internetu. Rozwój technologii komputerowej wymusza również na bibliotekach szkolnych i bibliotekarzach nowe działania. Tradycyjne biblioteki nie spełniają bowiem wszystkich oczekiwań współczesnych użytkowników, funkcjonujących w otoczeniu nowoczesnych urządzeń medialnych. Stąd przekształcanie tradycyjnych bibliotek w nowoczesne Multimedialne Centra Informacyjne staje się koniecznością a zarazem ogromną szansą na przyciągnięcie dzieci i młodzieży, zainteresowanie ich zasobami biblioteki (również wirtualnymi).

Pani dyrektor Irena Małysz-

czuk zgłosiła naszą szkołę do Projektu Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu: Internetowe centra informacji multimedialnej w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

W listopadzie 2004r. znaleźliśmy się na liście placówek, zakwalifikowanych do udziału w projekcie, a w rok później – 30 listopada 2005r. do szkoły dostarczono cztery nowe komputery oraz drukarkę ze skanem. Nowy sprzęt zapewnia:

- możliwość indywidualnego dostępu uczniów i nauczycieli do zasobów multimedialnych i Internetu;
- wykorzystywanie wszystkich zasobów biblioteki (zarówno w wersji elektronicznej, jak też tradycyjnej);
- tworzenie warunków do poszukiwania, porządkowania i wykorzystywania informacji z różnych źródeł oraz efektywnego posługiwania się technologią informacyjną;
- wspomaganie procesu dydaktyczno-wychowawczego szkoły;
- podniesienie jakości nauczania i jakości pracy szkoły;
- przygotowanie uczniów do przyszłego samokształcenia – samodzielnego zdobywania wiedzy z różnych źródeł, wykształcenie w nich umiejętności selekcji i przetwarzania informacji;
- zaspokajanie potrzeb zawodowych nauczycieli i tworzenie warunków do ich rozwoju zawodowego;
- udostępnianie na stronach WWW bibliografii, recenzji,

książek, artykułów, przewodników internetowych, baz danych tworzonych przez uczniów i nauczycieli;

- przygotowanie młodego pokolenia do aktywnego życia w społeczeństwie informacyjnym.

Nowe spojrzenie na bibliotekę jako centrum dydaktyczne łączy się z akceptacją jej innowacyjnego usytuowania w systemie organizacyjnym szkoły oraz pełnionych przez nią funkcji. Centrum informacyjne to ośrodek zintegrowanej pomocy dla dydaktyki, stanowiący nowoczesny warsztat pracy dla uczniów i nauczycieli.

**Bibliotekarz SP 2
Renata Witkowska**

"Idą pierwszaki - dawne maluchy..."

"...Jeden w drugiego to same zuchy. Buzie umyte i ręce czyste, Każdy na plecach dźwiga tornister".

23 września 2005 r. był bardzo ważnym dniem dla 133 uczniów klas pierwszych ząbkowskiej dwójki, gdyż właśnie wtedy, o godz. 17.30 odbyła się uroczystość ślubowania. Oprócz głównych bohaterów, przybyli na nią rodzice, delegacje uczniów klas II-VI oraz zaproszeni goście: zastępca burmistrza p. Krzysztof Sikorski, przewodniczący Rady Miasta p. Ignacy Jarzyło, przedstawiciel Rady Rodziców – p. Renata Wicińska oraz dyrektorzy placówek oświatowych. Burmistrz p. Jerzy Boksnajder nie mógł uczestniczyć w uroczystości, ponieważ przebywał w tym czasie na urlopie. Złożył jednak "telefoniczne" życzenia wszystkim uczniom i ich rodzicom za pośrednictwem pani dyrektora i przewodniczącego Rady Miejskiej.

Z EUROPA ZA PAN BRAT

Zagraniczne wyjazdy nauczycieli i uczniów naszej szkoły (SP nr 1 – przyp. red.) w ramach realizacji projektu Sokrates Comenius to już tradycja. Tym razem odwiedziliśmy szkołę partnerską we francuskim Riom. W wizycie roboczej towarzyszyło nauczycielom 4 uczniów z klas V i VI, którzy zostali wytypowani do wyjazdu zgodnie z regulaminem opracowanym przez Radę Sokratesa.

Nasza przygoda rozpoczęła się już w Paryżu, kiedy to, korzystając z sześciogodzinnego oczekiwania na lotnisku postanowiliśmy zobaczyć symbol Francji – wieżę Eiffla. Widok był zachwycający.

W Riom czekały już rodziny, które zaprosiły nasze dzieci do swoich domów. Uczniowie mieli okazję poznać specyfikę szkoły francuskiej, uczestniczyć w lekcjach i w debacie uczniowskiej dotyczącej tematu "Demokracja i obywatelstwo".

Pobyt w rodzinach pozwolił na poznanie zwyczajów, kultury i kuchni francuskiej.

Pomimo barier językowych uczniowie dzielnie radzili sobie w nawiązaniu kontaktów z rówieśnikami.

Dla nauczycieli z Polski, Belgii, Hiszpanii i Francji były to pracowite dni, podczas których dokonano wstępnej ewaluacji projektu, zaplanowano zadania na bieżący rok szkolny ostatni rok realizacji projektu. Jednym z ważniejszych punktów było ustalenie szczegółów dotyczących wizyty w Polsce- podsumowującej 3-letnie działania. Nie przypadkowo wybrano termin spotkania 8V – 12V, ponieważ 9V obchodzimy Dzień Europejski. Do naszej szkoły przybę-

dą nauczyciele ze szkół partnerskich wraz z delegacjami uczniów. Już dziś przygotowujemy się do tego wielkiego przedsięwzięcia. W ostatnim dniu pobytu zwiedzaliśmy uroczę zakątki Owernii, której krajobraz urozmaicają stożki wygasłych wulkanów. Jako podsumowanie niech posłużą relacje dzieci, zebrane „na gorąco” w drodze powrotnej:

„Podobała mi się szkoła w Riom – College i jej uczniowie. Patrzyli na nas z dużym zainteresowaniem.”

Ania Dudzik kl. VI e

„Mieszkałam u Clary, dziewczyny w moim wieku, ale nie zawsze rozumiałam co do mnie mówi. Rodzina Clary była dla mnie bardzo miła.”

Marta Marzec kl. VI e

„Zobaczyłem Wieżę Eiffla i szkołę francuską.

Pierwszy raz leciałem samolotem i było bardzo fajnie.

Smakują mi francuskie słodycze. Mam ładne pamiątki.

Większość dziewczyn we Francji jest ładnych i nosi aparaty na zęby. Z kranu leciała słodka woda.”

Bartek Jaroszyński kl. V c

„Na jednej wycieczce leciałem aż 4 razy samolotem.

Dziewczyny w College nie są tak ładne jak w Polsce.

Szkoła w Riom miała ponad 300 lat. Widzieliśmy wygasłe wulkany i robiliśmy zakupy w Carrefourze. Próbowaliśmy francuskich ciast i sałatek.”

Adam Cholewa kl. V a

bo zarówno szkoła jak i rodzice mają ten sam cel – dobro swoich podopiecznych.

Potem wszyscy uczniowie zostali pasowani przez swoich wychowawców. Symboliczne dotknięcie ołówkiem w ramię włączyło "pierwszaków" w poczet uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Kochanowskiego w Ząbkach. Następnie delegacje uczniów klas pierwszych złożyły kwiaty pod tablicą patrona.

Po zakończeniu ślubowania p. dyr. Irena Małyszczuk poprosiła zaproszonych gości o zabranie głosu. Szczególnie w pamięć zapadły dzieciom ciepłe słowa skierowane do nich przez p. Renatę Wicińską, która przekazała również wychowawcom klas I cukierki dla dzieci ufundowane przez Radę Rodziców.

Po zakończonej uroczystości wszyscy uczniowie udali się z wychowawcami do sal lekcyjnych, gdzie czekały na nich smakołyki przygotowane przez rodziców.

Renata Wielądek

Mikołajkowy Turniej
Tenisa Stołowego

W dniu 10 grudnia 2005 r. w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 1 odbył się Mikołajkowy Turniej Tenisa Stołowego dla dziewcząt i chłopców, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Sportu przy współpracy ze Szkołą Podstawową Nr 1.

W turniejach dziewcząt (2 kategorie wiekowe – młodsze i starsze) wzięło udział 37 zawodniczek, natomiast w turniejach chłopców (3 kategorie wiekowe – klasa IV, V, VI) uczestniczyło 56 zawodników.

Zwycięzcami turnieju w poszczególnych grupach wiekowych zostali:

Dziewczeta młodsze:

1. Krzyczkowska Marta,
2. Krzyżewska Ewa,
3. Krzyczkowska Joanna,

Dziewczeta starsze:

1. Grom Daria,
2. Wierzbicka Aneta,
3. Szczurowska Natalia,

Chłopcy – klasa IV:

1. Dąbrowski Hubert,
2. Trych Adam,
3. Pyśk Łukasz,

Chłopcy – klasa V:

1. Ostrowski Mateusz,
2. Słoniewski Przemysław,
3. Jałoszyński Bartłomiej,

Chłopcy – klasa VI:

1. Kobus Daniel,
2. Mazur Hubert,
3. Krakuski Rafał.

Zwycięzcy zawodów otrzymali w nagrodę puchary, dyplomy oraz sprzęt do tenisa stołowego, natomiast wszyscy uczestnicy słodczyce.

Miejski Ośrodek
Sportu
Józef Dola

Tabele rozgrywek drużyn Dolcan

Liga Juniorów 1987-88r. gr. II

Termin 1	Dolcan Ząbki	- Józefovia	4 : 0
Termin 2	NOSIR Świt N.D.	- Dolcan Ząbki	10 : 1
Termin 3	Dolcan Ząbki	- Tęcza 34 Płońsk	4 : 0
Termin 4	KS Falenica	- Dolcan Ząbki	1 : 7
Termin 5	Dolcan Ząbki	- AON Rembertów W-wa	3 : 2
Termin 6	Dolcan Zsbki	- Legionovia	3 : 1
Termin 7	MOSiR Mińsk	- Dolcan Ząbki	3 : 0
Termin 8	Dolcan Ząbki	- PKS Radość	3 : 2
Termin 9	Gwardia W-wa	- Dolcan Ząbki	3 : 3
Termin 10	Dolcan Ząbki	- Burza Pilawa	10 : 0
Termin 11	Sokół OSIR Serock	- Dolcan Ząbki	5 : 2
Termin 12	Dolcan Ząbki	-	... : ...
Termin 13		- Dolcan Ząbki	... : ...

Najlepszy zawodnik: Michalski Piotr

Najlepszy strzelec: Kowalski Łukasz

1.	MOSiR Mińsk	11	30	44-18
2.	NOSIR Świt N.D.	11	24	63-16
3.	Dolcan Ząbki	11	22	40-27
4.	Legionovia	11	21	45-23
5.	Gwardia W-wa	11	20	38-21
6.	Józefovia	11	20	29-27
7.	Tęcza 34 Płońsk	11	19	25-20
8.	AON Rembertów W-wa	11	13	44-33
9.	KS Falenica	11	9	15-49
10.	PKS Radość	11	7	30-46
11.	Sokół OSIR Serock	11	6	25-62
12.		0	0	0-0
13.		0	0	0-0
14.	Burza Pilawa	11	0	9-65

Mazowiecka Liga Młodzików -1993r. gr. I

Termin 1	Dolcan Ząbki	- Gwardia W-wa	3 : 3
Termin 2	Dolcan Ząbki	- Wisła Płock	1 : 3
Termin 3	UKS Junior Ursynów	- Dolcan Ząbki	7 : 1
Termin 4	Dolcan Ząbki	- PKS Radość	0 : 0
Termin 5	GKP Targówek	- Dolcan Ząbki	1 : 5
Termin 6	Dolcan Ząbki	- MKS Przasnysz	2 : 1
Termin 7	Hutnik W-wa	- Dolcan Ząbki	1 : 7
Termin 8	Dolcan Ząbki	- Agrykola W-wa	1 : 1
Termin 9	Makowianka Maków Maz.	- Dolcan Ząbki	3 : 1
Termin 10	Dolcan Ząbki	- Orkan Sochaczew	4 : 0
Termin 11	NOSIR Świt N.D.	- Dolcan Ząbki	0 : 1
Termin 12	Dolcan Ząbki	- Huragan Wołomin	2 : 1
Termin 13	Varsovia W-wa	- Dolcan Ząbki	0 : 4

Najlepszy zawodnik: Piekarz Kacper

Najlepszy strzelec: Sochocki Karol

1.	Wisła Płock	13	35	33-5
2.	Agrykola W-wa	13	32	42-7
3.	UKS Junior Ursynów	13	25	38-24
4.	Hutnik W-wa	13	25	27-25
5.	Dolcan Ząbki	13	24	32-21
6.	MKS Przasnysz	13	22	23-15
7.	Gwardia W-wa	13	20	35-23
8.	Makowianka Maków Maz.	13	20	26-25
9.	PKS Radość	13	14	18-32
10.	Orkan Sochaczew	13	11	10-24
11.	Huragan Wołomin	13	10	21-38
12.	GKP Targówek	13	7	17-39
13.	NOSIR Świt N.D.	13	7	13-26
14.	Varsovia W-wa	13	4	18-49

"LEGIONY TO ŻOŁNIERSKA NUTA..."

Pochmurne listopadowe przedpołudnie...Niby zwykły, szary, jesienny dzień,... a jednak?! Zajrzyjmy do kalendarza – to 11. Listopada – święto naszej Ojczyzny – zatem czas wyjątkowy!!! Czy każdy Polak o tym pamięta...?!

Na pewno nie zapomnieli o tym uczniowie SP 2 w Ząbkach. W czwartek 10. listopada murami ich szkoły wstrząsa gromki śpiew, głoszący wszem i wobec radosną wieść – Polska Wolna! Polska Niepodległa!!! Cóż to za niezwykle wyraz patriotyzmu? Zajrzyjmy tam na chwilę, by się lepiej przyjrzyć tej lekcji pamięci...

Oto na scenę, wśród ponurych odgłosów burzy, grzmotów i szumu deszczu, wpadają trzy czarne orły: Rosja, Austria i Prusy, rzucają się na leżącą "Polskę" i "rozszarpują" ją na strzępy. Rozlega się przeraźliwy dźwięk i powoli z podłogi podnoszą się "polscy skazańcy", ubrani w łachmany i skuci kajdanami. Poganiiani batem, wśród szczęku łańcuchów, rozpoczynają długą wędrówkę na "Syberię"..., a stamtąd... jak Bóg da.

Chór dodaje wszystkim otuchy, że "jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy" i prosi Boga "przed Twe otłazne zanosim błaganie, Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie" o wsparcie dla tych, którzy nie stracili nadziei, że kiedyś będą znowu naro-

dem, dla tych, którzy nie porzucili myśli połączenia w jedną całość zerwanych części Ojczyzny naszej... Potem następuje, wywołująca dreszcz i oburzenie, chwila wspomnień o wrześnieńskich dzieciach, które okrutnie skatowano, bo...nie chciały na lekcji religii udzielać odpowiedzi w języku niemieckim! Jakby na potwierdzenie, że mimo razów, warto było się sprzeciwić, pokazać, że duch polskości jest wciąż żywy, chór śpiewa "Rotę" z wielką mocą głosząc "nie rzucim ziemi, skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy..."

Któż nie zna daty 1914!? Tak, w tym roku pojawia się szansa dla Polaków – trzy czarne orły rzucają się tym razem na siebie. Europę ogarnia wojenna zawierucha. Polacy, wbrew rozsądnym wyliczeniom, z iskrą szaleństwa w sercach, postanawiają jeszcze raz dobić się o niepodległość Ojczyzny. Poruszające bolesną nutę w sercach pieśni "Orlątko" i "O mój rozmarynie", przypominają o wielkim poświęceniu i odwadze tamtych ludzi.

Potem radosne dźwięki "Pierwszej Kadrowej", "Pierwszej Brygady" i "Pieśni o wodzu miłym" – to hołd dla żołnierzy Marszałka Józefa Piłsudskiego i niego samego. To już nie szaleńcy, a bohaterowie, którzy bez wahania szafują życiem w imię wolności Ojczyzny.

I w końcu (jak obwieszcza jeden z aktorów) tę wolność, po 123 latach niewoli, udaje się odzyskać w 1918 roku! Pada pytanie czy nasi rodacy okazać się godni tych potężnych nadziei, które z górą przez wiek żywili wśród ucisku i niedoli ojcowie nasi? Czy zamilknie wszystko, co wzajemnie dzielić może? Czy zabrzmi jeden wielki głos: Polska Wolna?! Polska Niepodległa?!

W tym momencie rozlega się pieśń, która wywołuje łzy, łzy wzruszenia, łzy zrozumienia, pieśń śpiewana przez panią Jadwigę Żaboklicką i panią Jolantę Stosio, pieśń stale aktualna – "Żeby Polska była Polską".

Każdy w duchu odpowiada na pytanie czy Polska jest dla nas Polską?!

Łzy wzruszenia, cisza i zaduma – to emocje, które świadczą, że dla zebranej w ząbkowskiej "dwójce" publiczności (w tym Burmistrza – p. J. Boksznajdera) słowo "Polska" oznacza pamięć, miłość, wiarę i nadzieję. Jesteśmy Polakami i na zawsze nimi pozostaniemy, jeśli będziemy znali swoją historię, jeśli będziemy kultywować tradycję naszych przodków....!!!

Tę niezwykłą lekcję historii zaprezentował szkolny chór prowadzony przez p. J. Żaboklicką i członkowie kółka polonistycznego prowadzonego przez p. J. Tomczuk.

Jolanta Tomczuk

Liga Juniorów ml.-1989r. Gr. I

Termin 1	Advit Wiązowna	- Dolcan Ząbki	0 : 0
Termin 2	Dolcan Ząbki	- Józefovia	3 : 0
Termin 3	CWKS Legia II Bemowo	- Dolcan Ząbki	2 : 3
Termin 4	Dolcan Ząbki	-	... : ...
Termin 5	Marcovia 2000 Marki	- Dolcan Ząbki	3 : 5
Termin 6	Dolcan Ząbki	-	... : ...
Termin 7	Victoria Zerzeń	- Dolcan Ząbki	0 : 10
Termin 8	Dolcan Ząbki	- Wisła Jabłonna	4 : 2
Termin 9	KP Legion W-wa	- Dolcan Ząbki	2 : 5
Termin 10	Dolcan Ząbki	- Watra Mrozy	1 : 2
Termin 11	KS Lomianki	- Dolcan Ząbki	2 : 1
Termin 12	Dolcan Ząbki	- Mazur Radzymin	6 : 2
Termin 13	UKS OSIR Targówek	- Dolcan Ząbki	1 : 0
Termin 14	Dolcan Ząbki	-	... : ...
Termin 15	Korona Jadów	- Dolcan Ząbki	1 : 5

Najlepszy zawodnik: Wajdzik Marcin

Najlepszy strzelec: Wajdzik Marcin

1.	KS Lomianki	12	34	42-9
2.	UKS OSIR Targówek	12	30	55-28
3.	Dolcan Ząbki	12	25	43-17
4.	Marcovia 2000 Marki	12	25	45-28
5.	Advit Wiązowna	12	19	29-16
6.	Watra Mrozy	12	18	37-36
7.	CWKS Legia II Bemowo	12	17	30-26
8.	Mazur Radzymin	12	12	27-36
9.	Wisła Jabłonna	12	12	19-32
10.	Józefovia	12	11	21-32
11.	KP Legion W-wa	12	9	28-35
12.	Korona Jadów	12	9	19-52
13.	Victoria Zerzeń	12	3	13-61
14.		0	0	0-0
15.		0	0	0-0
16.		0	0	0-0

Żaki 1994r. gr. IV

Termin 1	Dolcan Ząbki	- UKS "80 jeden" W-awa	1 : 1
Termin 2	UKS Bródno W-wa	- Dolcan Ząbki	2 : 2
Termin 3	Dolcan Ząbki	-	... : ...
Termin 4	UKS Błyskawica	- Dolcan Ząbki	10 : 2
Termin 5	Dolcan Ząbki	- Bródnowski Klub Piłk.	... : ...
Termin 6	Dolcan Ząbki	- Legionovia	1 : 6
Termin 7	Polonia Kuligów	- Dolcan Ząbki	0 : 2
Termin 8	Dolcan Ząbki	- Hutnik W-wa	2 : 5
Termin 9	GKP Targówek W-wa	- Dolcan Ząbki	4 : 1
Termin 10	Dolcan Ząbki	- Huragan Wołomin	2 : 3
Termin 11	WOSIR Wyszaków	- Dolcan Ząbki	6 : 0
Termin 12	Dolcan Ząbki	- Żbik Nasielsk	3 : 3
Termin 13	Marcovia Marki	- Dolcan Ząbki	2 : 2

Najlepszy zawodnik: Kropiwnicki Michał

Najlepszy strzelec: Łęczycycki Michał

1.	UKS Błyskawica	11	31	53-10
2.	Legionovia	11	30	53-9
3.	Hutnik W-wa	11	24	32-12
4.	WOSIR Wyszaków	11	22	48-14
5.	Huragan Wołomin	11	20	24-16
6.	Marcovia Marki	11	16	23-26
7.	GKP Targówek W-wa	11	15	22-19
8.	Żbik Nasielsk	11	10	22-37
9.	UKS "80 jeden" Warszawa	11	7	10-32
10.	Dolcan Ząbki	11	7	18-42
11.	UKS Bródno W-wa	11	5	15-43
12.		0	0	0-0
13.	Bródnowski Klub Piłkarski	0	0	0-0
14.	Polonia Kuligów	11	0	7-67

Mazowiecka Liga Trampkarzy-1991r. Gr. I

Termin 1	KS Polonia W-wa	- Dolcan Ząbki	3 : 1
Termin 2	Agrykola W-wa	- Dolcan Ząbki	3 : 6
Termin 3	Dolcan Ząbki	- Unia 97 Sochaczew	1 : 4
Termin 4	SEMP Ursynów	- Dolcan Ząbki	0 : 1
Termin 5	Dolcan Ząbki	- NOSIR Świt N.D.	0 : 4
Termin 6	PKS Radość	- Dolcan Ząbki	2 : 3
Termin 7	Dolcan Ząbki	- Legia S.S.A.	0 : 8
Termin 8	Józefovia	- Dolcan Ząbki	2 : 3
Termin 9	Dolcan Ząbki	- WOSIR Wyszaków	5 : 2
Termin 10	PKS LIFE Siennica	- Dolcan Ząbki	1 : 2
Termin 11	Dolcan Ząbki	- SMP UKS Bródno	1 : 2
Termin 12	Hutnik W-wa	- Dolcan Ząbki	2 : 0
Termin 13	Dolcan Ząbki	- LUKS Czerwin	4 : 1

Najlepszy zawodnik: Wielądek Rafał

Najlepszy strzelec: Wielądek Rafał

1.	Legia S.S.A.	13	39	89-7
2.	Hutnik W-wa	13	33	45-16
3.	KS Polonia W-wa	13	31	59-10
4.	NOSIR Świt N.D.	13	30	49-22
5.	Unia 97 Sochaczew	13	25	39-22
6.	Agrykola W-wa	13	22	46-22
7.	Dolcan Ząbki	13	21	27-34
8.	SMP UKS Bródno	13	18	28-23
9.	WOSIR Wyszaków	13	13	26-43
10.	PKS Radość	13	12	26-46
11.	PKS LIFE Siennica	13	9	20-70
12.	LUKS Czerwin	13	8	17-38
13.	Józefovia	13	7	19-55
14.	SEMP Ursynów	13	0	7-89

Żaki 1994r. gr. IV

Termin 1	Dolcan Ząbki	- UKS "80 jeden" W-awa	1 : 1
Termin 2	UKS Bródno W-wa	- Dolcan Ząbki	2 : 2
Termin 3	Dolcan Ząbki	-	... : ...
Termin 4	UKS Błyskawica	- Dolcan Ząbki	10 : 2
Termin 5	Dolcan Ząbki	- Bródnowski Klub Piłk.	... : ...
Termin 6	Dolcan Ząbki	- Legionovia	1 : 6
Termin 7	Polonia Kuligów	- Dolcan Ząbki	0 : 2
Termin 8	Dolcan Ząbki	- Hutnik W-wa	2 : 5
Termin 9	GKP Targówek W-wa	- Dolcan Ząbki	4 : 1
Termin 10	Dolcan Ząbki	- Huragan Wołomin	2 : 3
Termin 11	WOSIR Wyszaków	- Dolcan Ząbki	6 : 0
Termin 12	Dolcan Ząbki	- Żbik Nasielsk	3 : 3
Termin 13	Marcovia Marki	- Dolcan Ząbki	2 : 2

Najlepszy zawodnik: Kropiwnicki Michał

Najlepszy strzelec: Łęczycycki Michał

1.	UKS Błyskawica	11	31	53-10
2.	Legionovia	11	30	53-9
3.	Hutnik W-wa	11	24	32-12
4.	WOSIR Wyszaków	11	22	48-14
5.	Huragan Wołomin	11	20	24-16
6.	Marcovia Marki	11	16	23-26
7.	GKP Targówek W-wa	11	15	22-19
8.	Żbik Nasielsk	11	10	22-37
9.	UKS "80 jeden" Warszawa	11	7	10-32
10.	Dolcan Ząbki	11	7	18-42
11.	UKS Bródno W-wa	11	5	15-43
12.		0	0	0-0
13.	Bródnowski Klub Piłkarski	0	0	0-0
14.	Polonia Kuligów	11	0	7-67